

Odpowiedź Prezydenta na interpelacje podczas IX sesji w dniu 27 maja 2015 r.

(...)

Ad. 14

Bernadeta Krynicka – Przewodnicząca Rady

Poprosiła o udzielenie odpowiedzi na interpelacje i zapytania.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Poinformował, że większość odpowiedzi na interpelacje zostanie udzielona na piśmie. W chwili obecnej chce poruszyć temat audytu, bo już na wcześniejszych sesjach deklarował, że wyniki zostaną niebawem przedstawione, nowa struktura organizacyjna Urzędu. Minęło sporo czasu, nie był to jednak czas zmarnowany, ponieważ wspólnie pracowali nad tym, co przedstawiła firma, mają już swoją koncepcję i nie będzie ona związana ze zwolnieniami. Dodał, że to, iż czekają tak długo nie spowoduje, że pracownicy Urzędu zajmują się tylko czekaniem na ogłoszenie wyniku audytu, ale pracują i może zadziałać to mobilizująco. Ponadto pół roku pozwoliło im na spojrzenie szerszym okiem na działalność niektórych wydziałów, w związku z czym decyzja jest bardziej przemyślana, nie działają na podstawie emocji, mają pewne przemyślenia, które są już na piśmie. Planowali już przed sesją ogłosić wyniki audytu, w pierwszej kolejności pracownikom, ale z racji tego, iż w poniedziałek i wtorek trwa szkolenie, nie mogli tego uczynić. Dodał, że sporo pomysłów, które przedstawi padło w dniu dzisiejszym, jak samodzielne stanowiska do spraw nadzoru właścicielskiego, kwestia kas, kwestia zatrudnienia, które chcą zmniejszać, nie zwalnając ludzi, ale wykorzystując to, że duża część osób przechodzi na emeryturę.

Odpowiadając na interpelację dotyczącą transmisji z komisji konkursowej zauważył, że pomysł jest bardzo innowacyjny, niestety jest tajność i to się wyklucza. Tak samo jest w przypadku otwarcia ofert, gdzie zbiera się komisja, która otwiera oferty w obecności wszystkich członków komisji. Dodał, że na dzień dzisiejszy wie tyle, iż jest 7 ofert na Dyrektora MPGKiM wpłynęło, jakie to są oferty będzie wiadomo wówczas, gdy zostanie powołany skład komisji konkursowej, komisja zbierze się w określonym terminie, otworzy koperty i zostanie wyznaczony termin przeprowadzenia konkursu, będzie to rozmowa kwalifikacyjna, tak wynika z regulaminu.

Odnosząc się do interpelacji radnego Cieślaka dotyczącej problemów, z jakimi borykają się niepełnosprawni, podziękował za bardzo cenną uwagę i wiedzę, że tego typu kwestii jest dużo więcej, stąd między innymi powołanie Rady ds. Osób z Niepełnosprawnością, spotkanie odbędzie się jutro o godz. 14.00 z osobami, które wyraziły chęć udziału w pracach tej Rady. Tych osób jest 15 – 16 i od nich cięliby się dowiadywać o pewnych zaniechaniach, które powstały.

Odnosząc się do pomnika Stacha Konwy, to uważa, że należałoby w tym przypadku porozmawiać z organizatorami, bo z tego, co się orientuje, to na cmentarzu

jest bardzo dużo pomników, które wymagają renowacji i z każdej kwesty są odnawiane. Należałoby więc porozmawiać z organizatorami i nie wie, jaka w tym miałyby być jego rola. Zauważył, że być może warto byłoby się zastanowić i zorganizować oddzielną kwestę. Jeżeli taka inicjatywa będzie, to Prezydent, Urząd Miasta mógłby w jakiś sposób w to się zaangażować i pomóc.

Odnosząc się to kwestii tablic na Osiedlu Łomżyca przypomniał, że temat był podnoszony w poprzedniej kadencji, do tematu powrócą i porozmawiają z właścicielem, prośbę radnych przedstawią i liczą na przychyłność.

Odnosząc się do kwestii koordynatora do spraw działań sportowych stwierdził, że nie widzi potrzeby tworzenia oddzielnego stanowiska, można ewentualnie zlecić takie działania wydziałowi, bądź doradcy.

Odnosząc się do kwestii Karty Dużej Rodziny i włączenia do niej członków LOT, zwrócił uwagę, że w tym zakresie należałoby zmienić uchwałę i dopisanie do niej członków LOT. Podkreślił równocześnie, że kłóciłoby się to z ideą Karty Dużej Rodziny. Należałoby się zastanowić nad inną formą pomocy, ale zdania radnych na temat działalności LOT są podzielone.

Odnosząc się do kwestii nagłośnienia stadionu i ekspertyzą, stwierdził, że jak zostanie wyłoniony nowy dyrektor MOSiR, do tematu powrócą.

Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta Miasta

Odpowiadając na zapytanie radnego Wojtkowskiego dotyczące listy osób czekających na mieszkania komunalne zauważyła, że w Łomży jest w tym zakresie ogromny problem i uważa, że będzie to kolejny temat, którym będą musieli poważnie się zająć. Na chwilę obecną jest utworzona kolejna lista mieszkańców, jest jednak jeszcze 8 -9 osób, które czekają na mieszkania komunalne z poprzedniej listy. Nie mogą więc przystąpić do realizacji nowej listy. Jeżeli chodzi o kryteria, to były one niezwykle precyzyjne i Komisja, która obradowała i dokonywała wyboru osób na tą listę obradowała w sposób przejrzysty i związany z kryteriami. Podkreśliła, że przyjmuje bardzo wiele osób, które nie znalazły się na tej liście i nawet przekroczenie kryterium dochodu o kilka złotych powodowało, że taka osoba nie mogła znaleźć się na tej liście, co w kilku przypadkach budziło jej wątpliwości, ale kryteria są kryteriami i ich przekroczenie powodowało to, że matka z dwójką dzieci, która bardzo się stara, nie mogła znaleźć się na liście.

Odpowiadając na zapytanie dotyczące Rady Sportu wyjaśniła, że w następnym tygodniu poprosi członków Rady Sportu o spotkanie i zostanie to dopięte. Dodała, że pierwszy termin z powodów od niej niezależnych został odwołany.

Odpowiadając na interpelację radnego Borysewicza dotyczącą SP nr 4 poinformowała, że jak radni wiedzą odbyły się dwa konkursy, na dyrektora II LO oraz dyrektora SP nr 4. Obradowała komisja w składzie 9 osób, Prezydent Miasta i Urząd ma 2 głosy, 3 głos to przedstawiciel Rady Miasta wybrany przez Radę, 4 głos to przedstawiciel Rady Rodziców, 5 przedstawiciel Rady Pedagogicznej, a w przypadku SP Nr 4 są dwa związki zawodowe, a więc są dwa głosy od związków zawodowych oraz 2 z Kuratorium z Białegostoku. W skutek postępowania konkursowego, co do

którego przebiegu nikt z członków komisji nie zgłosił zastrzeżeń, bo było transparentne i podkreślali to wszyscy, potwierdziły to również na posiedzeniu Komisji Edukacji związki zawodowe. Każdy w swoim sumieniu i rozeznaniu oddał głos i wskutek tego dyrektorem została Pani Iwona Borawska, co nie znaczy, że jako organ prowadzący i Prezydent miasta zajmujący się tym problemem nie ma świadomości istniejącego problemu, ponieważ podczas ostatnich miesięcy wielokrotnie spotykała się z przedstawicielami rady pedagogicznej. Podkreśliła, że deklarowała to i przeglądała już oferty mediatorów, ponieważ uważa, że są dwie strony w tym konflikcie i podjęła decyzję, że wprowadza do szkoły mediatora niezależnego, postarają się te koszty zminimalizować, uważa jednak, że koszty wynikające z konfliktu są znacznie większe, niż koszt wynajęcia mediatora i mediator do szkoły zostanie wprowadzony. Dodała, że prowadziła kilka rozmów i zapewnia Dyrektor o zmianie, również ze strony związków zawodowych dzień po konkursie otrzymała zapewnienie, że wpłyną na swoich członków, aby był ten czas dany dyrektor na kształtowanie nowej rzeczywistości. Przedstawiciel Solidarności zapewnił na Komisji Edukacji o takiej woli. Zapewniła, że monitoruje sytuację w SP nr 4, dzisiaj jest pierwsza Rada Pedagogiczna, jednak z powodu tego, że jest na sesji, nie może uczestniczyć, uczestniczy w niej Naczelnik Wydziału Oświaty. Przekazała również, że Dyrektor poczyni kroki, o których nie chce w dniu dzisiejszym mówić, ale które będą znaczącym wyciągnięciem ręki w kierunku Rady Pedagogicznej, również poprzez to, że będzie podejmowała próbę, aby procesy decyzyjne podejmowane w tej szkole były uzgodnione z tą drugą stroną. Na następnej sesji poinformuje, jaki to będzie wyglądało. Podkreśliła, że problem widzi, mediator jest pierwszym rozwiązaniem, drugim stałe jej monitorowanie problemu, po trzecim kontakt ze związkami zawodowymi, które istnieją. Na ten moment, szanując decyzję komisji ale jednocześnie mając świadomość problemu, może powiedzieć, że taki stan rzeczy jest.

Odpowiadając na zapytanie radnego Borysewicz dotycząc MOSiR wyjaśniła, że będą rozmowy prowadzone, było złożonych 8 ofert, jedna oferta z powodów formalnych odpadła, na rozmowy zostało zaproszonych 7 osób i te rozmowy będą miały miejsce w piątek.

Odpowiadając na interpelację dotyczącą Hospicjum zauważyła, że jest to bardzo trudny temat, również dla niej, następnie odczytała treść pisma stanowiącego odpowiedź na pismo Prezes Hospicjum, w międzyczasie przedstawiając skład komisji i dodając, że każdy wniosek był głosowany przez wszystkich członków komisji. Podkreśliła następnie, że na otwarty konkurs wpłynęło 20 ofert na łączną kwotę 238.917,20 zł, a środki na realizację zadań w sferze ochrony zdrowia od kilku lat pozostają na nie zmienionym poziomie i wynoszą 90 tys. zł. Biorąc pod uwagę lata poprzednie, można zauważyć, że wzrost liczby ofert składanych przez organizacje pozarządowe rośnie. W 2014 złożono 15 ofert na kwotę 170 tys. zł, w 2013 złożono 13 ofert na kwotę 172 tys. zł. Kwota nie zwiększa się, ale zapotrzebowanie na te środki tak. Wielu stowarzyszeniom, ośrodkom odmówiono w ogóle dofinansowania, bardzo wiele dostało symboliczne pieniądze. Podkreśliła, że konkurs ten dotyczył nie tylko opieki paliatywnej, ale sfer ochrony i promocji zdrowia, czyli opieki paliatywnej, opieki nad osobami niepełnosprawnymi, opieki nad dziećmi i młodzieżą w zakresie promocji

zdrowia i ochrony zdrowia. Zmniejszenie wynika z tego, iż jest rosnące znacząco zapotrzebowanie na środki finansowe i o wiele większa liczba ofert. Dodała, że jeżeli radni są zainteresowani przygotowała do wglądu, jakie stowarzyszenia wniosowały, na jaką kwotę, jakie kwoty otrzymały. Podkreśliła, że dla Hospicjum i tak jest przydzielona największa kwota. Zwróciła następnie uwagę, że ta kwota i ten konkurs to nie jest dotacja miasta, jest to konkurs ofert. Nie jest to dotacja stała, którą co roku miasto przyznaje. Dodała, że tak jak w przypadku mieszkań komunalnych jest jej przykro, że muszą rezygnować z innych wydatków, natomiast wiele ofert w ogóle zostało odrzuconych, co również spotkało się z protestem, z zarzutami, których jako przewodnicząca musiała doświadczać. Podkreśliła, że te pisma dołączy do odpowiedzi na interpelację.

Odpowiadając na interpelację radnej Śledziewskiej stwierdziła, że niestety, z organizacją oddziałów przedszkolnych jest tak, że nie może zapewnić, iż te dzieci, które pobierały naukę w oddziale przedszkolnym, jeżeli nie ma oddziału przedszkolnego w SP nr 10, nie są to liczne przypadki, nie może więc zapewnić, że zapewnią opiekę w roku kolejnym. Nie mogą w indywidualnych przypadkach tworzyć oddziałów, nie jest bowiem to sytuacja masowa, tylko bardzo pojedyncza.

Odpowiadając na interpelację radnego Zaremby dotyczącą wskaźników do konkursu wyjaśniła, że w każdej ocenie biorą pod uwagę takie wskaźniki, nie jest to „widzi mi się”, jest to liczba osób, która jest objęta danym działaniem, to są koszty, jest to zasadność wydatkowanych środków i kilka innych kryteriów, z którymi zapozna udzielając odpowiedź w formie pisemnej.

Andrzej Garlicki – Zastępca Prezydenta Miasta

Uzupełniając wypowiedź Prezydenta dotyczącą audytu organizacyjnego stwierdził, że zdaje sobie sprawę, jak jest to ważna sprawa zarówno dla pracowników urzędu, jak i mieszkańców miasta, dlatego też nie może być podjęta pochopnie. Zdaje sobie sprawę, że to trwa, natomiast jest to wynikiem po części analiz i przyglądania, oceny pracy. Dodał, że audyt dotyczy i sfery organizacyjnej, ale również jakościowej. Organizacyjna dotyczy konkretnie zmiany organizacji, strukturę, ale również kwestia jakościowa jest bardzo kluczowa. Jest to przestawienie pewnego stylu pracy w Urzędzie w odbiorze mieszkańców, ale też w jakości względem obsługi klienta zewnętrznego i wewnętrznego, a tego nie da się wprowadzić z dnia na dzień, trzeba to przeanalizować i wdrożyć działania, które skorygują jakieś nawyki, naleciałości i uporządkują te zasady, które funkcjonują dotychczas. Dodał, że praca jest już na etapie finalnym, niedługo przekażą więc już te informacje, ale ważne w tym wszystkim jest to, aby nie było to tylko przekazane, ale aby udało się im przekonać wszystkich do tych zmian, bo bez przekonania pracowników i współpracy żadna zmiana nie powiedzie się.

Odpowiadając na interpelację dotyczącą Filharmonii zauważył, że wszyscy radni wiedzą, jakimi miasto dysponuje środkami z Ministerstwa, drugie tyle jest zapewnione ze środków własnych i cały czas trwają rozmowy z projektantem, aby udało się „zetałpować” te prace, które są do wykonania i jest to trudne, ponieważ

projektant mocno „usztynił się” w kwestii interpretacji remontu dachu, a jest to sprawa, która determinuje całą resztę. Dodał, że cały czas są na „gorącej linii” i ma nadzieję, że na dniach ustalenia skonkretyzują się na tyle, że ustala harmonogram działań i postarają się w jak największym zakresie te prace rozpocząć i w następnych finalizować.

Odpowiadając w kwestii ul. Browarnej wyjaśnił, że z wiedzy, jaką posiada to droga ta została wybudowana w takim standardzie, który umożliwia ruch również TIR-ów i jest to sprawa, która jest decyzją wcześniejszą, a nie teraz została podjęta. Zauważył, że pytanie jest słuszne, bo przebiega ona przez osiedle, które do tej pory nie miało takiego problemu, sprawa jest więc ważka i wymaga przeanalizowania i być może wdrożenia pewnych ograniczeń.

Andrzej Wojtkowski – radny

Odnosząc się do odpowiedzi Pani Prezydent stwierdził, że nie chodziło mu o to, że regulamin jest zły, bo on tego nie kwestionuje, on spytał tylko o to, bo mieszkań komunalnych jest coraz mniej i niewystarczająco. Z tego, co pamięta w roku ubiegłym miał być realizowany blok komunalny, jednak blok ten wypadł z budżetu roku 2015. Pytał więc, czy Prezydent Miasta ma zamiar pomóc ludziom budując blok komunalny przy ul. Kamiennej. Ponadto odnosząc się do wypowiedzi Prezydenta Garlickiego stwierdził, że nie jest istotne, czy było to budowane dla TIR-ów, bo kiedyś TIR-y jeździły ul. Al. Legionów, później zostało to przeniesione na ul. Wojska Polskiego, teraz jeżdżą ul. Wojska Polskiego, i za chwilę jeżeli ktoś mówi, że ulica ta była budowana, aby mogły po niej jeździć TIR-y to on nie rozumie. Podkreślił, że chodzi o to, że tam nie ma żadnych ograniczników, ograniczeń, a dodatkowo jeżdżą ciężarowe samochody. Obawia się, że za rok czasu pojawią się na tej drodze koleiny. Sugeruje, aby wprowadzić jakieś ograniczenia, jeżeli są możliwości.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Odpowiadając wyjaśnił, że w budżecie tego roku przewidziano środki w wysokości 1.300 tys. zł na budynek komunalny i środki te pozwalają na rozpoczęcie budynku w drugiej połowie roku bieżącego, pod warunkiem zapewnienia finansowania w roku przyszłym na dokończenie tego budynku. Dodał, że kosztorys inwestorski będący częścią dokumentacji projektowej opiewa na kwotę prawie 7 mln zł. Wynika z tego, że w budżecie roku 2016 należy przewidzieć środki w wysokości ok. 5 mln zł. Rozważają również inne koncepcje, standard budynku socjalnego, aby te kwoty były dużo niższe.

Ireneusz Cieślik - radny

Odnosząc się do odpowiedzi Prezydenta stwierdził, że wie, iż problem niepełnosprawnych jest do rozstrzygnięcia w szerszej skali, ale są takie decyzje, które Prezydent może podjąć od jutra, bo zmiana znaku, który jest przy ul. Dwornej,

zakazujący wjazdu niepełnosprawnym do MOPS jest sprawą, nie wymagającą zbyt dużych nakładów, ani wielkiego rozeznania, w związku z powyższym prosi o jak najszybszą realizację tej prośby.

Andrzej Karwowski – Naczelnik WGK

Odpowiadając wyjaśnił, że karta parkingowa posiadana przez osoby niepełnosprawne upoważnia nie tylko do parkowania na miejscach przeznaczonych dla osób niepełnosprawnych, ale również zwalnia kierowcę posiadającego taką kartę z przestrzegania niektórych znaków drogowych, w tym zakazu ruchu. W tym przypadku każda osoba posiadająca kartę parkingową może wjechać na tą ul. Dworną, mimo zakazu.

Ireneusz Cieślik - radny

Stwierdził, że odpowiedź ta nie satysfakcjonuje go, ponieważ, każdy niepełnosprawny, który ma kłopot z uzyskaniem karty, bo nie jeździ i ma kłopot z chodzeniem, to osoba, która go podwozi ma problem z dojechaniem. Podkreślił, że chodzi o to, aby interesanci MOPS, którzy nie posiadają karty, a są przez niepełnosprawnego wynajęci mogli wjechać.

Andrzej Karwowski – Naczelnik WGK

Odpowiadając wyjaśnił, że kartę parkingową może otrzymać nie tylko właściciel pojazdu, który jest osobą niepełnosprawną, ale również kierowca, który przewozi osobę niepełnosprawną, uprawniona do otrzymania karty parkingowej.

Radni zwrócili uwagę, że otrzymanie karty parkingowej po zmianie przepisów jest nierealne.

Tadeusz Zaremba – radny

Zabierając głos zwrócił uwagę, że nie usłyszał odpowiedzi, a chciałby zapoznać się z projektem dotyczącym Domu Pastora. Prosi więc o informację do kogo ma się zwrócić.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Odpowiadając poinformował, że radny może zgłosić się do Wydziału Rozwoju i Funduszy Strukturalnych.

Andrzej Garlicki – Zastępca Prezydenta Miasta

Odpowiadając rademu Cieślikowi stwierdził, że sprawa jest bardzo poważna, nikt tego nie bagatelizuje, a odpowiedź Naczelnika należy rozumieć w ten sposób, że są uprawnienia już w chwili obecnej do korzystania w ten sposób, jednak rozumie, że nie jest to powszechną wiedzą i dla klientów MOPS taka informacja może nie wystarczyć. Z pewnością podejmą stosowne działania, aby było to czytelne dla każdego, kto będzie chciał tam dotrzeć.

Bernadeta Krynicka – Przewodnicząca Rady

Zabierając głos dodała, że kierowca musi mieć zaświadczenie, inaczej zostanie ukarany.

Następnie w związku z wyczerpaniem punktu zamknęła dyskusję.

(...)